

Korporacje skuteczniejsze niż rządy

24 marca 2013

Niektóre sieci handlowe gospodarczo radzą sobie dużo lepiej niż niejedno państwo. Przykładowo, roczne przychody Walmarta są niewiele niższe od PKB Polski.

Jak informuje Wirtualna Polska, przytaczając wyniki raportu Deloitte „Globalne potęgi handlu 2013”, łączne przychody 250 największych sieci handlowych świata przekroczyły 4,27 bln dolarów. To mniej więcej tyle, ile wynoszą połączone produkty krajowe brutto Wielkiej Brytanii i Rosji – krajów należących do grupy najbardziej wpływowych państw świata (G8). W ostatnich latach sieci handlowe są w wyraźnie lepszej kondycji niż największe światowe gospodarki. Od 2006 r. udaje im się zwiększać obroty średnio o co najmniej 5 proc., czyli znacznie szybciej niż wynosi wzrost PKB w krajach rozwiniętych.

Polska z PKB wynoszącym ok. 470 mld dolarów w 2012 r. tylko nieznacznie wyprzedza Walmart, największą sieć handlową na świecie. Amerykański gigant wypracował w 2011 r. 447 mld dolarów przychodów, w ciągu roku zwiększając je o ponad 5 proc. Na kolejnych miejscach w rankingu znalazły się sieci Carrefour i Tesco, których przychody były porównywalne z PKB takich państw jak Węgry czy Maroko. Z kolei Metro AG (właściciel sieć Media Markt i Saturn) mógłby gospodarczo konkurować ze Słowacją, a niemiecki Schwarz (Lidl) – z Libią.

Raport Deloitte potwierdza dominację Amerykanów w globalnym handlu detalicznym. Co trzecia sieć w zestawieniu pochodzi ze Stanów Zjednoczonych, a ich udział w łącznych przychodach wynosi 40,4 proc. Dla porównania, udział Japończyków jest dwa razy niższy (16 proc.), a w przychodach ponad cztery (9 proc.). Z kolei niemieckich firm jest na liście dwa razy mniej niż japońskich, ale są o wiele skuteczniejsze, bo razem

sprzedają więcej (10,5 proc. przychodów wszystkich firm ujętych w rankingu).

Źródło: [Nowy Obywatel](#)